

SEWERYNA GONTARCZYK

ur. 1929; Wólka Komaszycza



Miejsce i czas wydarzeń	Poniatowa, okres powojenny
Słowa kluczowe	Poniatowa, okres powojenny, Żydzi, obóz pracy przymusowej, mienie pożydowskie, szukanie kosztowności

Poszukiwanie kosztowności na terenie byłego niemieckiego obozu pracy przymusowej w Poniatowej

Chodziłam jeszcze później, po tym wszystkim, kiedy już ten obóz był zlikwidowany, ze starszymi mężczyznami, mamusia nie wiedziała w ogóle, że ja poszłam, cały dzień mnie szukali. Widziałam, jak wykopywali złoto, szukali po tych Żydach. I natrafili na cały plik włosów, wykopał jeden pan. To znaczy, że byli tam, zakopali ich w tych rowach, jak do nich strzelali. to może tak z pięciu czy sześciu mężczyzn z naszej wioski [chodziło]. A z innych chodzili, z okolicznych, z Plizina, z Dąbrowy chodzili, wykopywali tę ziemię i w workach nosili przez Plizin, na Plizinie taka rzeczka płynie i tam na sitach takich specjalnych przelewali to wodą i jak był jakiś tam ząb czy pierścionek, czy może jakiś brylancik, to przesiewali to i zabierali. To zaraz po wyzwoleniu [było], po tym wszystkim, jak już skasowali ten obóz, ale ci nasi, ze wsi, to jak uzbierali, to nie umieli tego zaoszczędzić. Przepili to wszystko.

Tam kobiety nie chodziły, tylko mężczyźni. Z okolic chodzili sobie tam, kto miał czas, przeważnie ci biedni, mówili, że to polskie Kolorado, że tam złoto, a Niemcy pozabierali tam dobrze, już jak mieli ich rozstrzelać, tych Żydów, to ich obrabowali z tego wszystkiego, ale jak żywcem ich palili czy tam w ogóle zakopali, no to jakiś tam ząb czy coś takiego to został, przecież nie wyrwali.

Data i miejsce nagrania	2007-10-27, Poniatowa
Rozmawiał/a	Aleksandra Zińczuk
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"